

Nro.

2.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 3go Stycznia 1795.

Gazety.

FRANCYA.

Gdy środki surowe, których Konwencya używała do tych czas końcem zakończenia wojny w *Vendée* pomyslnego nie odniosły skutku, lecz z obudwóch stron 200,000. ludzi zgubiły; z tychmiar łagodniejszych teraz poczynają używać środków.

■

Dnia

Dnia 1. Grudnia *Carnot* imieniem *Deputacyi Ocalenia* mówił w Konwencji o wojnie w *Vendée*: „Nie jest to wojna, wyraził między innymi: któraby nas nie-spokojnością nabawiać miała, gdyż do iey ukończenia roztropne są już przedsięwzięte środki. Doświadczeni wodzowie posłani są tam na miejsce niezdatnych i okrutnych, i wszystko obiecuie pomyślny skutek. Jeszcze atoli pozostaie ieden środek nayważniejszy do użycia, i do was iedynie należy Reprezentanci ludu, tenże utwierdzić. Wy sami tylko nawrócić możecie tych obłądzonych ludzi, tak często oni już byli zwiedzeni, że żadnego z gruntu zaufania nie mają.

Wy iedynie toż zaufanie wrazić im zdolacie. Już donoszą kommissarze wasi: że ich środki pomyślny odbierają skutek ukończcież dzieło wasze, wyrugujcie z serca tych uciemężonych ludzi wyobrazenie śmierci przez kilka Dekretów w poione. Deputacya osądziła za środek skuteczny następującą owym niezczęśliwym ogłosić Proklamacyę: „

Carnot czytał ową proklamacyę, która oświadcza powszechną amnestyę dla
wszy-

wszystkich, którzyby bróń złożyli i na łono Rzeczypospolitey powrócili. Między innemi znajdują się w niej następujące wyrazy:

„ *Bracia!* cały lud Francuzki trzyma was bardziej za zwiedzionych, iak godnych kary; wyciągnione są iego ręce na przyjęcie wasze, imieniem iego odpuszczają wam iego Reprezentanci, jeżeli bróń złożycie, i jeżeli żal, i szczerą przyiaźń was do niego przywróci. Słowo Reprezentantów jest święte, a niewierni Posłowie, którzy nadużyli zaufania Konwencyi i waszego, odbiorą przyzwoitą karę. Sprawcy wszystkich nieszczęść waszych są ci, którzy was obłądzili. Francuzi! czyż wy nienależycie już do czułego i wspaniałomyślnego Narodu? Zerwaneż są już wszystkie między wami ogniwa natury? czyż zamiast szanowney krwi *Francuzkiej, Angielska* w żyłach waszych krąży? Czyż chcecie raczej familie braci waszych owych to zwycięzców *Europy* wyplenić, a niżeli złączeni z nimi laury zwycięzkie i sławę dzielić? Nie *Bracia!* światła dotknęło oczu waszych, wielu z was powróciło już na łono Ojczyzny, a bezpieczeństwa

stwo było ich zaufania nadgroda. Po-
wróćcież wszyscy, a tak na łonie oy-
czyzny w domach waszych znajdziecie
spokojność i bezpieczeństwo, tak po-
wróci żyzność pol waszych, których
uprawa zaniedbaną została, a okolice wa-
sze zakwitną, i przyniosą wam owe wy-
gody, w któreście opływali przed tém.
Myślmy tylko o tém, iakby się na wspól-
nym nieprzyjacielu tym to nienawistnym
i zazdrośnym Narodzie zemścić można,
który iskry niezgody między nas wrzu-
cił. Obróćmy wszystkie republikantkie
sily przeciw tym, którzy depcą prawa
wszystkich Narodów. Niech wszystko
się ożywia w portach naszych. Morze
świata niech się korfarzami okrywa, a
woyna życia i śmierci z wszelkimi okro-
pnościami swemi niech się szerzy od brze-
gów *Ligery* aż do brzegów *Tamizy*. „

Proklamacya ta była z oklaskiem przy-
jęta, lecz *Lacroix* mniemał: aby do tey-
ż przyłączono formalny Dekret Kon-
wencyi dla uczynienia większego wraże-
nia.

Dnia 2. *Carnot* czytał projekt te-
go Dekretu następujący:

1.) Wszystkie osoby znane pod nazwiskiem, buntowników w *Vendée* i *Chouanów*, które w przeciągu miesiąca iednego od daty broń złożą, dla swych postępów ani napaństwani, ani inkwirovani nie będą. 2.) Broń składać się będzie u Muncypalności gromad, które Reprezentanci ludu wymieniają. 3.) Dla uskutecznienia tego dekretu udadzą się do Departamentów buntowniczych Reprezentanci *Mennau*, *Delaunay*, *Gaudin*, *l'Official*, *Morisson*, *Chaillon*, *Guernold*, i *Güermeur*. „ Ten projekt podobnież z oklaskiem dekretowany został.

Dzienniki *Paryzkie* zawiele uczyniły honorn Deputacyom Rządowym głosząc: iakby też obróciły bacność na przyzwolite wychowanie młodego Królewicza. Wieść takową zbiiał na Sessyi Kowencyi d. 2. Grudnia *Mathieu* imieniem Deputacyi *bezpieczeństwa*, oświadczał: że taż nic innego nie uczyniła, iak tylko pomnożyła wartę w *Temple*, która za czasów *Robespierra* bardzo źle była urządzona. Dodał tu nakoniec: że to oświadczenie uczynił tylko dla słabo myślących ludzi, Deputacya bowiem nie wie co to znaczy edukować synów Królewskich, a Republi-



blikanie poiąć nie mogą, iakby potomkom Królewskim sprzyiać można.

Cambon na teyże *Sessyi* mówił: że się wieść roschodzi, iakby skarb Narodowy *Luidory* po 200. liwrów miał płacić, co iednak iest fałszem, ponieważ od 1. Kwietnia 1793. żaden kupiony nie iest.

Nie dawno uczony nieiaki nazwiskiem *Delormel* oddał Konwencyi dzieło pod napisem: *Proiekt powszechnego ięzyka*. Mówił on, że ten ięzyk powszechny przez prostotę słzodków, i łatwość związków będzie miał dwoiaki pożytek, utrzyma bowiem w pamięci przedmioty umiętncze, i rozszerzać ie będzie powszechnie tak, iak sztukę rachowania.

Baraillion na to rzekł: iżby żądać należało uskutecznienia projektu *Delormela*, przez to bowiem zniesionyby był oddział Narodów. „ Dzieło wspomniane odestane zostało dla roztrząśnienia do *Deputacyi Nauk*.

Ponieważ wielu lekarzów przy armii zmiera, dla tego starają się o rozszerzenie nauki lekarskiej.

Deputacya Ocalenia projektowała Konwencyi dnia 2. Grudnia plan otwarczenia nowych szkół lekarskich w *Paryżu*. Konwencya zaś dekretowała, aby 3. takowe Szkoły założone zostały: jedna w *Paryżu*, druga w *Montpellier*, a trzecia w *Strasburgu*, i rozkazała deputacyi nowe plany do tego wygotować.

Na teyże Seffyi względem Szkół początkowych Narodowych następujące zasady dekretowano:

1.) Szkoły początkowe mają za zamiar udzielanie dzieciom oboiey płci nauki potrzebney dla człowieka wolnego.

2.) Podług względności zaludnienia tak mają być podzielone w kraju Rzeczypospolitey, aby na 1,000. mieszkańców szkoła była oznaczona.

3.) W owych miejscach, gdzie osiadłości są rozwlekłe może być i druga Szko-

Szkoła, gdzie zaś ściśle są mieszkania tam
potrzeba 2,000. mieszkańców do dwóch,
a 3,000. do wystawienia trzech szkół.

4.) Bywłe budowle klasztorne, gdzie-
by nie były sprzedane mają być obróco-
ne na mieszkanie Nauczycielów, i sale
Szkolne.

Dalszy ciąg potem.